

# Ratuj Maluchy - 330 tysięcy podpisów

Data publikacji: 4.07.2011 16:05

**Zebraли 330 tysięcy podpisów. Dzisiaj (4 lipca) około godziny 11.30 podpisy trafiły do Sejmu. Olbrzymi protest pokazuje, jak wielu rodziców sprzeciwia się, temu, żeby do szkoły szły sześciolatki. - Nie ma pieniędzy na reformę, a szkoły nie są w stanie zapewnić 6-latkom odpowiednich warunków - argumentują pomysłodawcy akcji.**

Czasu było niewiele, tylko do 4 lipca rodzice musieli zebrać 100 tys. odręcznych podpisów poparcia. Okazało się, że zainteresowanie tematem jest dużo, dużo większe. Przypomnimy. Rodzice zawiązali Stowarzyszenie Rzecznik Praw Rodziców i napisali własny projekt ustawy oświatowej. Obywatelski projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty, przygotowany przez Stowarzyszenie Rzecznik Praw Rodziców zakłada zniesienie obowiązku szkolnego dla 6-latków i przedszkolnego dla 5-latków.

Dyskusje dotyczące w/w tematu pojawiły się również na stronie naszego portalu. Jak to zwykle bywa zbieranie podpisów poparcia zyskało swoich zwolenników i przeciwników. Czytamy:

*„... brak miejsc, brak sal w szkole, a system 2-zmianowy w mojej miejscowości nie wchodzi w grę, bo rodzice się nie zgodzą. Starsza córka chodzi do 2 klasy i nie wyobrażam sobie, żeby jedna chodziła na rano, a druga na popołudnie. Takie jest zdanie dużej większości rodziców, a nawet nauczycieli...”*

*„...Jest jeszcze jeden aspekt tego, że dzieci idą wcześniej do szkoły - a mianowicie godziny nauki. Obecnie 6-latki chodzą do przedszkola, gdzie mogą przebywać nawet 9 godzin. Ja mogę iść do pracy będąc pewna, że dziecko jest pod dobrą opieką. Gdy 6 - latek idzie do szkoły, sytuacja diametralnie się zmienia, dziecko ma zajęcia do 11 -tej, 12- tej, i co potem? Zostaje świetlica, gdzie warunki dużo odbiegają od tych jakie oferują przedszkola...”*

*„...Cieszę się, że w zeszłym roku posłałem swoje sześciolatnie dziecko do szkoły. Nie żałuję. A wszystkim, którzy twierdzą, że z powodu reformy oświatowej dzieciaki o rok wcześniej będą musiały iść do pracy powiem tak: kto Was zmusza posyłać dzieci do pracy? Zafundujcie im po skończeniu szkoły roczne wakacje. Na to samo wyjdzie. Dzięki tej reformie wiele dzieci rok wcześniej będzie miało kontakt z rówieśnikami. Zamiast siedzieć z babcią w domu pójdą do zerówki...”*

Obywatelski projekt nowelizacji ustawy ma na celu powrót do poprzedniej reformy edukacji. Jak podają organizatorzy akcji Ratuj Maluchy na swojej stronie internetowej zmiana wieku pierwszoklasistów nie jest jedyną propozycją.

BsK